

poniedziałek, 07.03.2022

Ewangelia Pięciu Palców [Mt 25, 31-46]

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Gdy Syn Człowieczy przyjdzie w swej chwale, a z Nim wszyscy aniołowie, wtedy zasiądzie na swoim tronie pełnym chwały. I zgromadzą się przed Nim wszystkie narody, a On oddzieli jednych ludzi od drugich, jak pasterz oddziela owce od kozłów. Owce postawi po prawej, a kozły po swojej lewej stronie.

Wtedy odezwie się Król do tych po prawej stronie: „Pójdźcie, błogosławieni u Ojca mojego, weźcie w posiadanie królestwo, przygotowane dla was od założenia świata!

Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść;

byłem spragniony, a daliście Mi pić;

byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie;

byłem nagi, a przyodzialiście Mnie;

byłem chory, a odwiedziliście Mnie;

byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie”.

Wówczas zapytają sprawiedliwi: „Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym i nakarmiliśmy Ciebie? Albo spragnionym i daliśmy Ci pić? Kiedy widzieliśmy Cię przybyszem i przyjęliśmy Cię, lub nagim i przyodzialiśmy Cię? Kiedy widzieliśmy Cię chorym lub w więzieniu i przyszliśmy do Ciebie?”

A Król im odpowie: „Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnie uczyniliście”.

Wtedy odezwie się i do tych po lewej stronie: „Idźcie precz ode Mnie, przekłęci, w ogień wieczny, przygotowany diabłu i jego aniołom!

Bo byłem głodny, a nie daliście Mi jeść;

byłem spragniony, a nie daliście Mi pić;

byłem przybyszem, a nie przyjęliście Mnie;

byłem nagi, a nie przyodzialiście Mnie;

byłem chory i w więzieniu, a nie odwiedziliście Mnie”.

Wówczas zapytają i ci: „Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym albo spragnionym, albo przybyszem, albo nagim, kiedy chorym albo w więzieniu, a nie usłużyliśmy Tobie?”

Wtedy odpowie im: „Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, tego i Mnie nie uczyniliście”. I pójdą ci na wieczną karę, sprawiedliwi zaś do życia wiecznego».

+++

Święta Matka Teresa z Kalkuty nazywała ten fragment Słowa Bożego *Ewangelia? Pięciu Palców*. Tłumacząc go otwierała swoją dłoń i zginając każdy palec po kolei, mówiła: Byłem głodny - zgięty jeden palec. Byłem spragniony - drugi palec. Byłem przybyszem - trzeci palec. Byłem nagi - czwarty palec i byłem chory i w więzieniu - piąty palec. Po czym prostowała znów dłoń i na nowo zginając palce mówiła: Wszystko (1) zrobiliście (2) to (3) dla (4) mnie (5) [por. Mt 25, 40]. Prosty przykład obrazujący treści zawarte w słowach Jezusa. Trzeba ten przykład wykorzystywać. Niech on obrazuje nam nasze działanie. Przypomina się w sytuacjach, kiedy będziemy chcieli podjąć jakieś dobro lub zło. Przecież większość naszego działania, nasze czyny dokonywane są przez dłonie: podajemy kubek

wody, witamy się, klikamy enter wysyłając przelew finansowy z pomocą etc. Większość spraw przechodzi przez nasze ręce, są one czynnikami dobra lub zła. Jestem głęboko przekonany, że kiedy staniemy przed Majestatem dobrego Boga w Jego chwale, w pierwszej kolejności zapyta nas nie o to, co zrobiliśmy dla siebie i własnego rozwoju, ale o pomoc i zaangażowanie na rzecz innych ludzi. Nie trzeba szczególnie się wysilać, nie trzeba szukać pomysłów, mamy je w dzisiejszym fragmencie Pisma Świętego. Czy nie o tym właśnie jest ta Ewangelia? Doskonałym podsumowaniem tego rozważania mogą być także słowa św. Filipa Neri: "Póki mamy czas, nie możemy być opieszali w czynieniu dobra, bo śmierć nie przeoczy swojego czasu". Zatem, póki możemy czyńmy dobro!